

Sygn. akt III RC 781/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w S. Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Paweł Kaczyński

Protokolant: Martyna Zbrzeska

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2016 roku w S. na rozprawie

sprawy z powództwa: małoletniego A. B. zastępowanego przez przedstawiciela ustawowego N. P.

przeciwko: P. B.

o alimenty

I. zasądza od pozwanego P. B. na rzecz małoletniego powoda A. B. alimenty w wysokości po 400 (czterysta) złotych miesięcznie, poczynając od dnia 1 października 2015 roku, płatne z góry do piętnastego dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami w wysokości ustawowej w przypadku opóźnienia w zapłacie;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami sądowymi;

IV. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w S. adwokatowi adw. M. K. kwotę (...) (tysiąca czterystu siedemdziesięciu sześciu) złotych , w tym 276 (dwieście siedemdziesiąt sześć) złotych podatku od towarów i usług - tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

V. nadaje wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie punktu I.

Sędzia Sądu Rejonowego Paweł Kaczyński

Sygn. akt III RC 781/15

UZASADNIENIE

N. P. w imieniu małoletniego syna A. B. wniosła przeciwko P. B. pozew o alimenty, żądając z tego tytułu kwoty 600 zł miesięcznie, płatnej do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 października 2015 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności rat.

N. P. w uzasadnieniu pozwu wskazała, że ze związku z P. B. pochodzi małoletni A. B., który urodził się (...). Ojciec małoletniego do marca 2014 roku nie płacił alimentów na rzecz syna, ale dokonywał na jego rzecz zakupów. Od tego czasu zaczął łożyć różne kwoty na A. B., początkowo po 150 zł miesięcznie, a następnie po 300 zł miesięcznie.

Strona powodowa wskazała, że pozwany jest z zawodu mechanizatorem rolnictwa. Wykonuje prace przy sprzątaniu i przygotowaniu urządzeń do ćwiczeń w siłowni, gdzie otrzymuje wynagrodzenie w kwocie najniższej krajowej. Nadto otrzymuje rentę powypadkową w kwocie powyżej 600 zł miesięcznie.

N. P. nie pracuje zarobkowo. Otrzymuje rentę chorobową w kwocie ok. 700 zł miesięcznie oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 152 zł miesięcznie. Matka dziecka nie może podjąć zatrudnienia z uwagi na zakaz pracy wynikający z następstw dziecięcego porażenia mózgowego – niedowładu spastycznego prawostronnego oraz nadczynności tarczycy.

Małoletni powód ukończył 2 lata. Dziecko nie uczęszcza ani do żłobka ani do przedszkola. Pozostaje pod opieką matki. Chłopiec nie choruje.

W ocenie strony powodowej koszty utrzymania dziecka są następujące: mleko – 70 zł, dania obiadowe – 105 zł, deserki – 40 zł, herbatki – 45 zł, deserki mleczne – 30-40 zł, kosmetyki – 150-200 zł, pampersy – 30 zł, leki – 50 zł, pożywienie stałe – 150 zł oraz ubrania i obuwie – 200-250 zł. Nadto matka małoletniego ponosi comiesięczne koszty utrzymania siebie oraz część opłat za zamieszkiwanie u rodziców – 200-300 zł.

Zdaniem strony powodowej koszty utrzymania dziecka wynoszą 900 zł i przekazywana przez pozwanego kwota 300 zł miesięcznie nie jest wystarczająca.

W odpowiedzi na pozew P. B. uznał roszczenie do kwoty po 300 zł miesięcznie, poczynając od 1 grudnia 2015 roku.

W uzasadnieniu swojego stanowiska P. B. wskazał, że emocjonalnie jest bardzo związany z synem. Dążył do wspólnego zamieszkania z dzieckiem i jego matką. Pozwany podkreślił, że po narodzinach syna zajmował się nim, spędzał z nim wiele czasu, kupował różne przedmioty, w tym odzież, a nadtołożył na jego utrzymanie. Zdaniem P. B. matka dziecka nie musiała występować na drogę sądową, gdyż dziecko miało zaspokojone wszelkie potrzeby. Zdaniem pozwanego, koszty utrzymania małoletniego nie przekraczają kwoty 400 zł miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. B., urodzony (...), jest dzieckiem P. B. oraz N. P..

Dowód:

- akt urodzenia dziecka, k. 5.

P. B. i N. P. nie tworzą aktualnie związku, nie mieszkają ze sobą. Utrzymują kontakty w związku z posiadaniem dziecka.

Bezsporne.

P. B. mieszka z rodzicami w P.. Ma 40 lat. Jest z zawodu technikiem mechanikiem. Przebywa na rencie w kwocie ok. 600 zł miesięcznie. Świadczenie rentowe przysługuje P. B. w związku z przebyciem w 2001 roku wypadkiem komunikacyjnym. Pozwany doznał rozległych obrażeń głowy, rąk i nóg. Ma w związku z tym znaczny stopień niepełnosprawności i jest częściowo niezdolny do pracy. Aktualnie oczekuje na operację wstawienia endoprotezy, która jest wstępnie wyznaczona na czerwiec 2016 roku. Pozwany pracuje zarobkowo za wynagrodzeniem w kwocie ponad 1205 zł miesięcznie. Zajmuje się sprzątaniami siłowni, sprawdzaniem biletów wstępu. Jest zatrudniony na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Dowód:

- zeznania P. B., k. 50v-51,

- zeznania J. B., k. 48v-49,

- kopia umowy o pracę, k. 27,

- kopia orzeczenia o niepełnosprawności, k. 24,

- kopia orzeczenia lekarza ZUS, k. 25,

- zaświadczenie z ZUS, k. 26.

P. B. dokłada się rodzicom do utrzymania (siebie oraz mieszkania) w kwocie 300 zł miesięcznie. Czasami korzysta z jedzenia na mieście. Na lekarstwa wydaje 200 zł miesięcznie. P. B. jest w stanie odłożyć 200-300 zł miesięcznie.

Dowód:

- zeznania P. B., k. 50v-51.

P. B. przekazuje dobrowolnie na rzecz syna po 300 zł miesięcznie. Dokłada się połowę do większych wydatków typu zakup kurtki na zimę. Często zajmuje się dzieckiem. Kiedyś małe dziecko częściej przychodził do domu ojca, ostatnio wyraża strach przed odwiedzinami w domu P. B.. Pozwany stara się w takim razie częściej bywać u syna bądź wychodzić z nim na spacer.

Dowód:

- zeznania P. B., k. 50v-51,

- zeznania B. P., k. 48-48v.

Rodzice P. J. i K. B. wspierają syna, czynią prezenty na rzecz wnuka – A. B.. Prezenty te wracają z powrotem do sklepu, zwracane przez matkę (np. buty kupione dla małego), bądź też są zwracane rodzicom pozwanego.

Dowód:

- zeznania P. B., k. 50v-51,

- zeznania J. B., k. 48v-49,

- zeznania K. B., k. 49v,

- zeznania N. P., k. 50-50v.

N. P. ma 29 lat. W dzieciństwie cierpiała na porażenie mózgowie. Była rehabilitowana. Aktualnie kuleje, ale chodzi dość normalnie. Matka małego nigdy nie pracowała. Otrzymuje rentę w kwocie ok. 640 zł miesięcznie oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 152 zł miesięcznie. Ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Mieszka z rodzicami i synem w P.. Razem z matką i synem zajmuje jeden pokój w dwupokojowym mieszkaniu. N. P. nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania.

Dowód:

- zeznania N. P., k. 50-50v,

- zeznania B. P., k. 48-48v,

- decyzja ZUS, k. 16,

- zaświadczenie z US, k. 17,

- zaświadczenie z (...), k. 18.

Małe dziecko A. B. ma 2 lata i 10 miesięcy. Nie uczęszcza do przedszkola ani do żłobka. Pozostaje pod opieką matki. Dziecko rozwija się prawidłowo. Nie choruje często. Koszt jego utrzymania wynosi ok. 700 zł miesięcznie. Na tę kwotę składają się wydatki na: wyżywienie – ok. 250 zł miesięcznie (w tym 100 zł na zupki i inne dania obiadowe, 40 zł na jogurty, 30 zł na herbatki, 70 zł mleko), kosmetyki oraz chemia – ok. 100 zł miesięcznie, leki – 50 zł miesięcznie (w

tym witaminy oraz probiotyki), odzież i obuwie – ok. 100 zł miesięcznie. Pozostała kwota stanowi udział w opłatach oraz wydatki na zabawki i pampersy.

Dowód:

- zeznania N. P., k. 50-50v,

- zeznania B. P., k. 48-48v.

Sąd Rejonowy rozważył, co następuje:

Po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego w ocenie Sądu powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wynika z treści pozwu podstawę prawną żądania stanowi przepis art. 128 ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku Kodeks rodzinny i opiekuńczy, dalej „k.r.o.”, art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 i 2 k.r.o.

Stosownie do dyspozycji przepisu art. 128 k.r.o. obowiązek alimentacyjny, czyli obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Znaczenie zasadnicze ma również treść przepisu art. 133 § 1 k.r.o., z którego wynika, że rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

W realiach niniejszej sprawy bezsporne jest, że małoletni powód z uwagi na wiek nie ma zdolności do samodzielnego utrzymania, tym samym na rodzicach spoczywa ustawowy ciężar zaspokajania potrzeb małoletniego A. B..

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 96 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowywać je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień. Obowiązek alimentacyjny stanowi konkretyzację tych zasad ogólnych, a jego zakres określają przepisy art. 135 § 1 i 2 k.r.o. Zgodnie z ich treścią zakres obowiązku alimentacyjnego zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego, w takim przypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Zadanie Sądu w niniejszej sprawie polega zatem na ustaleniu zakresu usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda, możliwości zarobkowych zobowiązanego oraz jego udziału w przyczynianiu się do zaspokajania potrzeb syna.

W tym miejscu podnieść należy, że zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczają usprawiedliwione potrzeby dziecka, a więc potrzeby elementarne takie jak: wyżywienie, ubranie stosowne do wieku, rozrywka oraz leczenie; zaspokojenie zaś innych potrzeb zależy tak od stanu majątkowego rodziców, jak i przyjętego przez nich poziomu konsumpcji.

Sąd, ustalając stan faktyczny sprawy, miał na uwadze treść przepisu art. 227 k.p.c., a mianowicie, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Jako że meritum niniejszego postępowania stanowi rozstrzygnięcie w przedmiocie alimentów, jedynie fakty wpływające na tę okoliczność mogły stanowić przedmiot ustaleń faktycznych czynionych przez Sąd.

W ocenie Sądu, zgromadzone w aktach sprawy dokumenty – jako sporządzone w sposób przewidziany prawem oraz przez podmioty do tego uprawnione – uznać należy za wiarygodne. Zdaniem Sądu, po bezpośrednim zapoznaniu się z materiałem dokumentarnym, nie sposób sformułować zastrzeżeń do niego, albowiem brak jest okoliczności, które wpływałyby negatywnie na ocenę tego materiału.

Strona powodowa, jak i pozwana nie przedłożyła do akt materiału dokumentarnego, z którego wynikałby zakres wydatków czynionych na utrzymanie każdej ze stron. Niemniej jednak w tym zakresie Sąd oparł się na zeznaniach stron oraz świadków. Podawane przez stronę powodową, jak i pozwaną kwoty, są stosunkowo niskie, a zatem nie sposób przyjmować, aby którakolwiek ze stron zawyżała koszty utrzymania. Nadto część z nich to paragony bez wskazania bliższych danych kupującego.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach matki małoletniego powoda – N. P.. Zeznania te znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dokumentarnym, który – jak wskazano powyżej – nie budzi wątpliwości co do swojej wiarygodności, jak również w zeznaniach B. P. oraz częściowo w zeznaniach pozwanego. Podobnie ocenić należy zeznania P. B., które potwierdzają się z zeznaniami J. B. i K. B. oraz częściowo w zeznaniach N. i B. P.. Z tych samych względów nie sposób podważać zeznań świadków: B. P., J. B. i K. B..

Na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego można przyjąć, że koszt utrzymania małoletniego wynosi około 700 zł miesięcznie. Kwota ta obejmuje wydatki na: wyżywienie – ok. 250 zł miesięcznie (w tym 100 zł na zupki i inne dania obiadowe, 40 zł na jogurty, 30 zł na herbatki, 70 zł mleko), kosmetyki oraz chemię – ok. 100 zł miesięcznie, leki – 50 zł miesięcznie (w tym witaminy oraz probiotyki), odzież i obuwie – ok. 100 zł miesięcznie. Kwota ok. 200 zł miesięcznie stanowi udział w opłatach oraz wydatki na zabawki i pampersy. Jakkolwiek N. P. nie ponosi kosztów utrzymania mieszkania, to nie oznacza to, że nie powinna ich ponosić. W konsekwencji udział w tych opłatach obarcza częściowo także małoletniego A. B.. Faktem bowiem jest, że koszty te wzięli na siebie w całości rodzice N. P., uwzględniając okoliczność stanu zdrowia córki oraz faktu posiadania przez nią małoletniego dziecka.

Zdaniem Sądu, wydatki czynione na rzecz małoletniego są adekwatne do jego wieku, średniego zużycia odzieży czy potrzeb żywieniowych oraz zakupu lekarstw, również przy uwzględnieniu stanu zdrowia dziecka. Jak bowiem wynika z zeznań matki małoletniego oraz jej matki – powód jest zasadniczo dzieckiem zdrowym, chociaż zdarza mu się przeziębzać i wtedy wymaga zakupu lekarstw. Poza tymi okresami dziecko przyjmuje witaminy oraz inne suplementy, co pozwala uznać, że średnie wydatki na leczenie i wsparcie odporności wynoszą ok. 50 zł miesięcznie.

Zdaniem Sądu Rejonowego możliwości zarobkowe i majątkowe P. B. wystarczają do partycypowania w kosztach utrzymania syna. Zgodnie bowiem z art. 135 § 1 k.r.o., zakres świadczeń alimentacyjnych zależy m.in. od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Możliwości zarobkowe to w typowej sytuacji przede wszystkim te, które są konsekwencją podejmowania przez osobę zobowiązaną zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Poza wynagrodzeniem za pracę pułap możliwości zobowiązanego wyznaczają wszelkiego rodzaju premie, dodatki do wynagrodzenia, nagrody, świadczenia z funduszu socjalnego itp., a także kwoty uzyskane na podstawie umów cywilnoprawnych, takich jak na przykład zlecenie, o dzieło, najem itp. Ponadto możliwości te wyznaczają też kwoty pobieranych rent, emerytur, a także świadczeń z pomocy społecznej. Przy ocenie, czy i w jakim rozmiarze, dana osoba może zostać obciążona obowiązkiem alimentacyjnym, istotna jest bowiem nie tyle jej aktualna sytuacja majątkowa i zarobkowa, lecz to, jaka ta sytuacja mogłaby być, gdyby wykorzystano wszelkie sposoby na osiągnięcie możliwie wysokiego pułapu zarobków i posiadanego majątku (orzeczenie SN z dnia 9 stycznia 1959 r., III CR 212/58, OSN 1960, nr 2, poz. 48). Możliwości zarobkowe zobowiązanego są determinowane jego wiekiem, stanem zdrowia, przygotowaniem zawodowym, wykształceniem, ale także możliwością zdobycia pracy w regionie, w którym mieszka jako możliwością opuszczenia tego regionu w poszukiwaniu pracy, i wieloma innymi czynnikami. Możliwości majątkowe to z kolei aktywa zobowiązanego w postaci oszczędności, nieruchomości, akcji, obligacji, odsetek od depozytów bankowych itp.

W ocenie Sądu, choć P. B. jest osobą niepełnosprawną, to posiada dwa źródła dochodu – rentę w kwocie ok. 600 zł miesięcznie oraz wynagrodzenie za pracę w kwocie ok. 1205 zł miesięcznie. Ma zatem do dyspozycji kwotę ok. 1800 zł miesięcznie, podczas gdy małoletni powód wraz z matką – ok. 800 zł miesięcznie. Sam fakt, że pomiędzy dochodami pozwanego a powoda jest taka dysproporcja nie oznacza jeszcze, że powództwo należało uwzględnić w całości. Zgodnie bowiem z art. 135 § 1 k.r.o. zakres obowiązku alimentacyjnego wynika m.in. z zakresu usprawiedliwionych potrzeb dziecka, a te – zdaniem Sądu – nie są tak wysokie, jak określiła to jego matka w treści pozwu. Warto mieć również na względzie, że P. B. mieszka ze swoimi rodzicami i z tego tytułu przekazuje im 300 zł miesięcznie, opłaca dobrowolnie

alimenty i jest jeszcze w stanie – poza innymi wydatkami – odłożyć 200-300 zł miesięcznie. Ukazuje to, że jego zdolności majątkowe i zarobkowe pozwalają na partycypowanie w kosztach utrzymania syna.

Odnosząc się do sytuacji majątkowej matki małoletniego powoda, wskazać należy, że otrzymuje ona rentę oraz zasiłek pielęgnacyjny, przy czym legitymuje się umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Strona powodowa nie wykazała, aby N. P. nie mogła podjąć w (bliższej lub dalszej) przyszłości zatrudnienia. Skoro pracować może P. B., wobec którego orzeczono znaczny stopień niepełnosprawności, to tym bardziej pracować może osoba z umiarkowanym (a zatem niższym niż znaczny) stopniem niepełnosprawności.

Nie można tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że żądanie strony powodowej zostało oparte m.in. na dwóch dość wątpliwych podstawach. Mianowicie N. P. chciałaby otrzymywać wyższe alimenty, aby w przyszłości nie wnosić o ich podwyższenie, a nadto chciałby od pozwanego pieniędzy a nie wsparcia w formie rzeczowej. W jednym i drugim przypadku nie jest uzasadnione sprostanie żądaniom strony powodowej. Po pierwsze, zakres obowiązku alimentacyjnego ma odpowiadać aktualnemu zakresowi potrzeb osoby uprawnionej, gdyż alimenty mają służyć zabezpieczeniu bieżących potrzeb. Po drugie, choć zwyczajowo przyjęło się, że rodzic, który nie zajmuje się na co dzień dzieckiem, łoży na jego utrzymanie w formie pieniężnej. Niemniej jednak nie można P. B. zabronić udziału w wychowaniu dziecka i jego utrzymaniu poprzez przekazywanie małoletniemu odzieży, obuwia czy zabawek. Faktem bowiem jest, że rodzice powinni współdziałać dla dobra dziecka i konsultować wydatki na jego rzecz tak, aby np. P. B. mógł swój obowiązek alimentacyjny realizować także w formie rzeczowej.

W konsekwencji Sąd, ustalając koszty utrzymania małoletniego powoda na kwotę 700 zł miesięcznie, zasądził od P. B. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie. Kwotę utrzymania małoletniego należało rozdzielić między rodziców chłopca, albowiem N. P. sprawuje codzienną pieczę nad dzieckiem. Co prawda pozwany często widuje się z dzieckiem i stara się spędzać z nim wiele czasu, to kontakt ten jest z pewnością mniejszy aniżeli kontakt powoda z matką. Zatem pozwany winien ponosić koszty utrzymania dziecka, uiszczając na rzecz syna po 400 zł miesięcznie, zaś pozostałe koszty utrzymania (300 zł) winna ponosić matka wraz z kosztami, jakie wiążą się z wychowaniem chłopca (które w części ponosi także pozwany, gdy ma tylko możliwość spędzania czasu z synem).

Sąd zasądził alimenty od dnia 1 października 2015 roku, przyjmując, że już od tej daty dziecku należą się alimenty na zaspokojenie bieżących oraz usprawiedliwionych potrzeb.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast zgodnie z art. 482 § 2 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, uznając brak podstaw dla zasądzenia alimentów ponad kwotę 400 zł miesięcznie.

Sąd – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c. – odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi. Rozstrzygnięcie w tym zakresie znajduje uzasadnienie w sytuacji osobistej, przede wszystkim zdrowotnej pozwanej, co przekłada się również na jego sytuację majątkową. Wszak P. B. musi w pierwszej kolejności sprostać obowiązkom alimentacyjnym i to nawet kosztem należności na rzecz Skarbu Państwa z tytułu przegranej w procesie.

Z uwagi na okoliczność, że strona powodowa korzystała z pomocy prawnej z urzędu, a pełnomocnik do tej pory nie otrzymał wynagrodzenia, należało mu przyznać takie wynagrodzenie ze Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z art. 29 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze, Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa. Wysokość tego wynagrodzenia ustalono na podstawie § 2 ust. 3 i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie V. wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli sąd zasądza alimenty, to z urzędu nada takiemu wyrokowi przy jego wydawaniu rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Paweł Kaczyński